



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

PRENUMERATA WYNOŚI: Rocznie rb. 8, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odesłaniem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

CENA
6 GROSZY

GENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petytowy jednozpaltowy lub jego miejsce Nadesłane k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem 3 kol. i nekrologi pokop 25, na 4 kol. po kop. 20. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wyraz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matry czystej o 50 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 10—2 po poł. Rękopisów nadesł. redakcja nie zwraca.

PRENUMERATE OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kantory i biura ogłoszeń; w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

Adres REDAKCJI I ADMINISTRACJI CZĘSTOCHOWA, ULICA PANNY MARYI Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

Dookoła Rady Stanu i armji polskiej.

W ostatnich dniach dwaj członkowie Tymczasowej Rady Stanu: burmistrz Warszawy Drzewiecki i Wł. hr. Rostworowski wypowiedzieli swe zdania, dotyczące Rady Stanu i sprawy utworzenia armji polskiej. Dlatego też głosy dwóch przedstawicieli tymczasowej reprezentacji państwa polskiego zastępują na bliższe się z niemi zapoznanie.

Dyrektor Departamentu spraw politycznych

hr. Wł. Rostworowski

oświadczył przedstawicielom i krakowskiego „Kurjera Codziennego”, że w Królestwie są dwa kierunki polityczne i że tylko jeden z nich oświadcza się bez zastrzeżeń za Radą Stanu.

Mamy przyjaciół i przeciwników. Ale jakkolwiek myśl polityczna Królestwa do dziś dnia jednolitą nie jest, nie będzie chyba optymizmem powie dzieć, że jej konsolidacja na gruncie aktywnym postępuje.

Nasza polityka musi być polityką pozytywną i jako taka pozbawiona wszelkich dwuznaczności.

Jest mi obcy pseudomaksymalizm polityczny, rachujący na nieokreślone bliżej konjunktury i tym konjunkturom poświęcający bardzo konkretne, jak w tej chwili i bardzo doniosłe zadania.

Dzisiaj jest już czas ostatni zerwać z tem, co ktoś nazwał hamletyzmem nadwiślańskim i iść prosto do celu, którym jest realizacja państwa.

Wiąże się z tem bezpośrednio

sprawa armji polskiej.

Rada Stanu chce ją tworzyć, uważa ją za kamień węgielny swego politycznego działania i skoro tylko przeszkody od niej niezależne będą usunięte, przystąpi natychmiast do jej utworzenia.

— Jaką formę obierze tedy Rada Stanu, wzywając obywateli pod broń? — Obecnie motliwym jest tylko zaciąg ochotniczy, z użyciem Legionów, jako kadrow.

— Rozwiązaniem tej kwestji zajmuje się Komisja wojskowa, składająca się z 6 członków z referentem, brygadjerem Piłsudskim na czele. Komisja ta pracuje z udziałem powołanych polskich rzeczoznawców wojskowych, wyznaczonych przez komendę Legionów. Komisja zajmowała się dotychczas określeniem kompetencji Rady Stanu w sprawie wojska polskiego i prace te zostały już ukończone.

O zniesieniu granicy okupacyjnej.

Czy Rada Stanu posiada jakieś informacje co do zniesienia podziału na dwa tereny okupacyjne oraz w kwestji granicy państwa polskiego?

— Co do zniesienia podziału na okupacje jest nadzieja, iż w najbliższym czasie trudności komunikacyj

ne między jedną a drugą okupacją będą zniesione. W sprawie zaś granic, zależy ona od tyłu czynników, dziś jeszcze niewiadomych, że ostateczne jej rozstrzygnięcie może przyjść dopiero w przyszłości. Jak daleko poza granice Królestwa Kongresowego sięgną

nasze słupy graniczne,

o tem musimy jednak już dzisiaj myśleć i dążeniem naszym w tym kierunku dawać wyraz, ale problem ten pozytywnie dziś rozstrzygnięty być nie może.

Wiedeńska „Neue Freie Presse” zamieszcza treść rozmowy, jaką jej korespondent warszawski miał z burmistrzem Warszawy, p. Chmielewskim na temat utworzenia Rady Stanu.

Burmistrz Chmielewski mówi o Radzie Stanu.

Spodziewamy się, że Rada Stanu, utworzona z przedstawicieli różnych kierunków, nie tylko silną dłońią pokieruje polityką polską, nie tylko wpłynie na skoordynowanie opinii publicznej, lecz także przyczyni się znacznie do zagojenia ciężkich ran, jakie wojna zadała krajowi naszemu.

— Co p. burmistrz uważa za główne zadanie Rady Stanu?

— Pierwszym czynem, którego kraj oczekuje od Rady Stanu, jest utworzenie polskiej siły zbrojnej, która, oparta o bohaterkę, miłośnią i szacunkiem otoczone Legiony, będzie stanowiła podstawę przyszłej, regularnej, na powszechnym obowiązku służby wojskowej opartej — armji polskiej.

— Cały naród — ciągnął dalej burmistrz — prawie bez wyjątku odczułby powrót Rosjan, jako straszliwą katastrofę. To kształtuje nasz stosunek do mocarstw centralnych. W tym względzie niema żadnych zasadniczych różnic zdań, istnieją jeszcze tylko różnice taktyczne, ale są one raczej kwestją temperamentu, aniżeli programu politycznego. Ale i te różnice zdań zmniejszają się stale i zmniejszać się będą coraz bardziej w miarę powstawania państwa polskiego, jako żywej, realnej konstrukcji.

W sprawie Sejmu polskiego.

W dniu 27 lutego b. r. odbyło się pierwsze posiedzenie Komisji Sejmowo-Konstytucyjnej Rady Stanu, które otworzył Marszałek, wskazując doniosłe zadanie prac Komisji Sejmowo-Konstytucyjnej, która powinna opracować nie tylko ustawy konstytucyjne państwa polskiego, ale także ustawę sejmową wraz z ordynacją wyborczą.

Uskuteczono wybory uzupełniające do prezydium Komisji, które składa się z Marszałka Koronnego —

przewodniczącego, z ks. Przeździeckiego — zastępcy, z dziekana prof. Buzka ze Lwowa — głównego referenta, z mec. Dzewulskiego — sekretarza, z ks. Lubomirskiego i dziekana prof. Parczewskiego.

Uchwalono powierzyć opracowanie projektu przyszłej konstytucji dwóm podkomisjom, z których pierwsza — sejmowa — ma opracować ustępy konstytucji o składzie sejmum, o czynnym i biernym prawie wyborczym, o prerogatywach poselskich, o naczelnych zasadach regulaminu obrad sejmum, podczas gdy druga — konstytucyjna — opracuje wszelkie inne działy konstytucji, a więc prerogatywy monarcha, ustrój władzy wykonawczej i sądowej itd.

Z Departamentu Spraw Politycznych.

Dnia 28 lutego odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Departamentu Spraw Politycznych pod przewodnictwem Dyrektora hr. W. Rostworowskiego.

Na pierwszy plan z pośród zadań i wysunęły się aktualne zagadnienia polityczne.

Jednocześnie I parlament podjął pracę nad skupieniem a częściowo przygotowaniem dla przyszłych rokowań pokojowych materiałów do wszechstronnego oświetlenia kwestji polskiej.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN, 7 marca.

Wschodni plac boju.

Pomiędzy morzem Bałtyckim a Czarnym, wobec zejżenia mrozów, wznowił się ogień w niektórych odcinkach.

Działalność piechoty jest wciąż niewielka.

Front macedoński.

Pomiędzy jeziorami Wardarem a Doiranem i w nizinie Struwy, postarunki nasze odparły natarcia kompanji angielskich.

Zachodni plac boju.

Nad Scarpe'ą po obydwoch stronach Ancre i Somme, w Szampanji i na wschodnim brzegu Mozy odbywała się wczoraj ożywiona działalność artylerji.

Wielokrotnie dochodziło do walk między oddziałami wywiadowczymi a szalagami okopów.

Wieczorem natarli Francuzi, na północno-wschodnim froncie Verdun, na stanowiska nasze w lesie Caurieres; odparliśmy ich ogniem.

Jasna pogoda sprzyjała lotnikom w spełnianiu swoich zadań.

W licznych walkach powietrznych zestrzelono 15 samolotów nieprzyjacielskich.

Wskutek działań nieprzyjacielskich, utraciliśmy i samolot.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

Nowe próby pośrednictwa pokojowego!

HAGA, 8 | 3. Wychodzący w Buenos Aires dziennik „La Nacion” donosi, że rząd argentyński rozesłał do lacińskich republik Ameryki Południowej zaproszenie w sprawie podjęcia wspólnych kroków ku zapoczątkowaniu pośrednictwa między państwami wojującymi. Do Stanów Zjednoczonych zaproszenia nie wysłano ze względu na zerwanie stosunków dyplomatycznych z Niemcami. Pismo dodaje—jak donosi Reuter—że chwila obecna nie wydaje się stosowną do tego rodzaju kroku, wobec czego takie pośrednictwo bardzo małe ma widoki.

KOLONJA, 8 | 3. Poseł meksykański otrzymał telegram z zawiadomieniem, że republiki Salvador, Honduras i Equador z uznaniem przyłączyły się do inicjatywy prezydenta Carranzy, mającej na celu przywrócenie pokoju. — „Nacion” pisze w tej sprawie: Wprawdzie Hiszpanja zastrzegła sobie inicjatywę pośrednictwa, Meksyk jednak umyślnie podejmuje propozycje pokojowe, aby w ten sposób zaznaczyć niepodległość państwa meksykańskiego. Inne państwa, które przyłączyły się do akcji meksykańskiej, również składają dowód, że bynajmniej nie mają ochoty poddać się hegemonji północno-amerykańskiej.

Okrety amerykańskie będą uzbrojone.

BERNO 8 | 3. Generalny prokurator amerykański orzekł, że Wilsonowi służy prawo uzbrojenia okrętów handlowych. „United Press” donosi, że Waszyngton, że Wilson faktycznie na podstawie deklaracji 83 senatorów, wydał rozkaz natychmiastowego uzbrojenia okrętów handlowych.

Stanowisko Chin.

LONDYN 8 | 3. Między państwami koalicji panuje najzupełniejsza jednomyślność co do położenia w Chinach. Wszystkie państwa działają w ścisłym porozumieniu. O nocie postów koalicji do Chin w Londynie nic nie wiadomo. Pewnym jest tylko, że toczą się narady co do pomocy finansowej, jaka ma być dana Chinom, o ile zdecydują się na zerwanie stosunków dyplomatycznych z Niemcami.

Pomoc finansowa prawdopodobnie przejawia się w formie ocroczenia wypłaty odszkodowania, przypadające go państwu z powodu powstania bokserów.

Prawdopodobnie dokonana też będzie rewizja taryfy celnej. Nad obutymi punktami toczą się jeszcze układy.

LONDYN 8 | 3. „Times” otrzymał z Pekinu depezę, wysłaną w niedzielę, że prezesi obu Izb prawodawczych zwrócili się do prezydenta republiki i powiadomili go, że mu źle przedstawiono życzenia parlamentu.

Poczyniono energiczne zabiegi, mające na celu doprowadzenie do porozumienia między prezydentem republiki chińskiej, a prezesem ministrów.

Ruch przeciw-europejski w Chinach.

STOKHOLM 8 | 3. Według zapewnień pism japońskich w politycznych kręgach chińskich daje zauważyć się

znaczna skłonność zbliżenia się do Japonji.

Obecny prezes gabinetu japońskiego Terauchi, jest zdania, że obowiązkiem Japonji jest starać się o jak-najlepsze stosunki chińsko-japońskie. To samo podkreśla ze swej strony prasa chińska, która żąda wydalenia z Chin wszystkich europejczyków i zastąpienia ich przez japończyków.

Co słychać nowego?

Głos tysięcy mieszkańców ziemi Chełmskiej.

Z Chełma nadesłano dziennikom lubelskim zbiorowy protest przeciw niedawnym uchwałom „Ukraińskiego Komitetu Narodowego we Lwowie” zamieszczonym w naszym „Gońcu”, a który oświadczył się całą stanowczością przeciw przyłączeniu w jakiegokolwiek formie ukraińskiej części Chełmszczyzny do przyszłego państwa polskiego. Protest zbiorowy stwierdza, że ziemia chełmska jest polską i chce do Polski należeć. Autorowie protestu piszą między innymi:

„Nie „gazeciarską”, nie „wiecową” jest polskość ziemi chełmskiej. Wszelki zorganizowany i świadomy ruch jest tu bezsprzecznie wyłącznie polski. Nie chcemy rozdrabniać się w szczegółach, należy jednak wskazać na rozwój szkolnictwa, Macierzy polskiej, na działalność Uniwersytetu Ludowego Tow. Przyjaciół uczącej się młodzieży, kolek amatorskich, należy przypomnieć państwowo polskie uchwały wszystkich gmin chełmskich odnośnie do sprawy polskiej, liczny udział chełmskiego włościanstwa we wszystkich sprawach dotyczących przyszłości Polski, udział w zjazdach w Lublinie i w Warszawie, tworzenie spółek i kooperatyw włościańskich i t. d.

I nie papierowy hałas, nie w próżni brzmiące słowa, nie protekcja „czynników miarodajnych” ale my sami, mieszkańcy tej ziemi, my zdobyliśmy i utrzymujemy naszą liczbą, prawem, kulturą i pracą zmuśnią i dawną ziemię tę dla polskości.

Wzywamy was chełmscy Ukraińcy, podnieście głowy, abyśmy z wami rozmówić się mogli bezpośrednio, a nie dalekim, nieznanym nam obrońcom waszym zmuszeni byli odpowiadać.”

Powyższe pismo zostało zaopatrzone podpisami paru tysięcy mieszkańców ziemi chełmskiej.

O skarb złota dla Polski samodzielnej.

Na powyższy temat zamieściły czeskie „Narodni Listy” osobny artykuł, zawierający wyrażający się co do sposobu, w jaki możnaby było założyć oraz utrzymać dla Polski samodzielnej przyszły państwowy skarb złota. W Czechach sprawa ta spotyka znaczne zainteresowanie głównie ze względów czysto gospodarczych.

Tajność posiedzeń narady dla spraw polskich.

Posiedzenia narady dla spraw polskich, które rozpoczęły się w Petersburgu w dniu 21 lutego, odbywały się w tajemnicy przy drzwiach zamkniętych.

Z dobrze poinformowanego źródła komunikują do pism polskich w Rosji, że prace narady rozpoczęły się dopiero po tem, gdy członkom nara-

dy w uroczyстых warunkach były dane wskazówki co do charakteru i zakresu prac.

Uwolnienie internowanych królewskich.

Pisma krakowskie dowiadują się, że naczelna komenda armji austro-węgierskiej urządziła wypuszczenie na wolność wszystkich internowanych dotychczas poddanych Królestwa Polskiego, o ile nie są pod względem politycznym podejrzani.

Antysemityzm szerzy się wzędzie.

„Hajnt” pisze: Wyraźne oznaki antyżydowskich prądów w życiu publicznem Anglii wywołały wzrastający niepokój w kręgach angielsko-żydowskich.

Największa organizacja żydowska w Anglii „Board of Deputies” na jednym z ostatnich zebrań rozważała sprawę przedsięwzięcia zawozu środków przeciw wzrastającemu antysemityzmowi w Anglii. Zachowanie się rządu kanadyjskiego, który ukarał farmera żydowskiego za nieprzestrzeganie odpochnyku niedzielnego; uchwała szkół angielskiej usunięcia dzieci żydowskich, które nie będą uczęszczały do niej w sobotę; domaganie się części prasy angielskiej, zabronienia wydawania gazet żydowskich; nowe prawo o naturalizacji, według którego pozbawiono prawa do naturalizacji nawet część żydów urodzonych w Anglii, — wszystko to wywołuje wielką troskę wśród żydów angielskich.

„Czarna ręka” w Stanach Zjednoczonych.

Pisma angielskie donoszą z Nowego Jorku, że w New Britain w Connecticut, gdzie istnieje wiele fabryk amunicyjnych nastąpiło w jednym i tym samym czasie kilka eksplozji w różnych częściach miasta. Przypisują to działaniu „czarnej ręki”, szerzącej od kilku tygodni postrach w fabrykach amunicyjnych amerykańskich.

W Yomungtowne, w Stanie Ohio, wykryła policja spiszek przeciwko zniszczeniu obrzymiej fabryki amunicyjnej. Aresztowano między innymi dwóch Turków, mających u siebie ukryciu znaczną ilość dynamitu.

Jeszcze jedno państwo waloczące?

Cesarstwo chińskie, drugie co do rozległości państwo Azji na północ graniczy z Syberją na południe z Turkestanem, Afganistanem, Bucharą i Indjami Wschodnimi.

Powierzchnia Chin wynosi kwadr. km. 11,116,660. Ludność bez Mongolji i Tybetu wynosi przeszło 486 milionów.

Religia chińczyków opiera się na obrzędach zebranych około r. 600 przez Konfucjusza, a głównym zatrudnieniem chińczyków jest rolnictwo, przemysł stoi wiele niżej od japońskiego.

Forma rządu jest w Chinach monarchiczna nieograniczona, choć nie despotyczna. Monarcha nosi tytuł syna nieba.

Na czele centralnego zarządu stoi gabinet, który jak wszystkie inne urzędy, składa się w połowie z mandżurów i chińczyków.

Nie wdając się w znana historję Chin przypomnieć należy, że w roku 1897 ustąpiły Chiny Rosji Port Artura, Niemcom—Kiau-Czau i Wei-hai, Anglii—Talien-wan. Był to jakby początek rozbioru Chin, chcących

ratować się reformami wewnętrznymi. Postęp reform popierała Japonia, która namówiła Chiny do zawarcia przymierza.

Ostatnia historia rozwoju państwa chińskiego jest znaną powszechnie.

Jaki jest obecnie najwybitniejszy pisarz w Rosji.

W „Rieczy“, który uważają obecnie jako najwybitniejszego politycznego dziennik rosyjski, bo jest ona organem naczelnego biuro postępowego, urządzono niedawno ciekawą ankietę. Jej przedmiotem była kwestia, który z dzisiejszych pisarzy w Rosji jest najwybitniejszy i najpopularniejszy. Wynik ankiety jest niemiernie znamienny od jej tematu samego: największą ilość głosów z kół czytelniczo i krytyków nie otrzymali ani Gorkij, ani Andrejew lub Arcybaszew, lecz Korolenko. Widać zatem, że dawniejsze kokietowanie przez beletrystów hasel rewolucyjnych dziś utraciło w Rosji swoją popularność i swój modny kurs.

Chwila bieżąca.

— W portach angielskich znajduje się przeszło 1,300 okrętów neutralnych.

— Ruch powstańczy na Filipinach przybiera coraz większe rozmiary.

— Rosja liczy się z pewnością zawarciem pokoju na jesieni.

— „Nowoje Wremia“ pisze, że nawet w razie dość rychłych sukcesów ofensywy wiosennej nie należy lekceważyć siły opornej Niemców.

Z Warszawy.

O równouprawnienie.

Żargonowy „Moment“ donosi, że żydowska grupa „ludowców“ (Pri-luckiego) wniosła do Rady Miejskiej 2 projekty.

Pierwszy domaga się, aby wpuszczano do ogrodu Pomologicznego wszystkich mieszkańców „bez różnicy wyznania i narodowości“ (i kultury obywatelskiej).

W drugim proteście domagają się ludowy zdjęcia napisu z bramy parku Łazienkowskiego, który brzmi: „Wejście do parku dozwolone tylko osobom ubranym czysto w odzież odzież europejskiej“.

Z Łodzi.

Skandaliczna pogłoska.

Żargonówki notują pogłoskę o wielkim skandalu w Łodzi z powodu wykrycia domu schadzek utrzymywanego przez kilku milionerów miejscowych i do którego uczęszczają panny ze względnie zamożnych domów żydowskich.

Ludzie podają sobie nazwiska zarówno „panów“, jak i „pań“.

Z Sosnowca.

Znowu wypadek w kopalni.

Po katastrofie w kopalni „Jowisa“ pod Sosnowcem, zdarzyła się znowu pod tem miastem w kopalni „Piotra i Pawła“ katastrofa z koszem-windą, która wskutek fałszywego sygnału spuściła się przedwcześnie, raniąc ciężko 9 osób, z których 2 zmarły.

Onegdaj opuścił prasę drugi nakład „Krótkiej Ujednostajnionej Pismni Polskiej“.

Żądajcie wszędzie!

Cena tylko 10 groszy!

KRONIKA

Z miasta.

Pogłoski o wojnie chińsko-niemieckiej narobiły sporo huczku i głośniejszych rozmówek w naszym zaścianku.

Puszczono tedy w ruch języki, które płotą, na temat chiński różne historyki pocieszne, nieraz fantastyczne, niby opowieści z „Tysiąca i jednej nocy“.

— Odkąd to czytało się w gazetach—mówi właściciel sklepu—że zbliża się złote niebezpieczeństwo... I oto idą! Oj, będzie tu złoto, będzie!

— Do tyłu zmartwień jeszcze jedno, gotowi tutaj przyjść! Warkoczami nas, panie dobrodzieju, za tłuką!

— O, co to, to wcale rzecz możliwa, Kitaj to nie żarty—wtrąca się do rozmowy obecny w sklepu stróż Walenty.

— Panie Walenty, Chiny nie Kitaj.

— Niech tam będą Chiny, ale ja panu mówię, jak pragnę doczekać końca wojny, że jak dobrze pójdzie, to na Wielkanoc kitajcy będą w Częstochowie!

W międzyczasie drzwi sklepu otwierają się i wchodzi jakaś jejmość, prosząc o łut herbaty.

— Ale tu dwa ruble—mówi lekceważąco właściciel sklepu.

— Słyszane to rzeczy, łut chińskiego ziela dwa ruble! Mięty kapie i naparzę, a nie zapłacę—odpowiada z impertynencją damulka. — Spekulant! Może skórę ludzką za łut herbaty!!!

Mocne uderzenie drzwiami było zamknięciem dyskusji i dokończeniem chińskiej rozmówki.

Każda nowa wojna wywiera swój przedziwny wpływ na rozmówki nasze, orientacje różne i ceny najpopularniejszych produktów...

Jak się zapowiada kwesta w pow. częstochowskim?

Na ostatnie zebranie R. O. Okr. częstochowskiego, przybyli delegaci różnych wsi okolicznych i R. O., którym rozdano druki i instrukcje, dotyczące kwesty po wsiach na rzecz ubogiej ludności.

Sądząc z detyochczasowych zapowiedzi, kwesta zapowiada się nieźle.

Sekeja Opiekuńcza.

Przy II Kole P. M. S. od dnia 19 ub. m. czynną jest Sekeja Opiekuńcza, której zadaniem jest oprowadzanie nad młodzieżą, uczęszczającą do gimnazjum św. Józefa i Seminarjum nauczycielek ludowych. W skład Sekcji wchodzi dwaj delegaci z ramienia Zarządu Koła P. M. S., wszyscy nauczyciele i nauczycielki obu zakładów, wreszcie uproszone z pośród rzeczywistych członków Koła P. M. S. panie, które noszą tytuł pań opiekunek.

Na przewodniczącą obrana została p. Kwaśniewska, na zastępczynię przewodniczącej — p. Dutkiewiczowa, na sekretarkę p. Stomiliska.

W celu roztoczenia opieki nad młodzieżą miasto podzielono na rewiry — pp. opiekunki będą się starały zapoznać z życiem rodzinnym młodzieży, uczęszczającej do Gimnazjum i Seminarjum P. M. S., a w tym też celu będą odwiedzały młodzież w mieszkaniu rodziców. Do zadań Sekcji Opiekuńczej należy też urządzenie dla młodzieży zabaw, gier lub wycieczek, koncertów, teatrów i t. p.

Szczęść Boże, zbożnej pracy Sekcji Opiekuńczej, podjętej dla dobra naszej młodzieży. Jej organizacja wypełnia lukę, jaka istnieje między rodziną a szkołą stanowi owo ogniwko, które zbliża szkołę ku rodzinie i siłą wciąga rodzinę do współdziałania w pracy wychowawczej.

Polowanie w marcu.

W miesiącu marcu wolno polować na guszcze, cietrzewie, jarzabki, bekasy drobie, derkacze oraz wszelkie ptactwo wodne i błotne.

Kto da więcej?

W administracji naszego „Gońca“ jest do nabycia piękny, stary roboty złoty piarścionek upiękuszony kamieniami, za który dają rb. 44.50

Piarścionek powyższy został ofiarowany na Tow. opieki nad bezdomnymi dziećmi.

Kto da więcej?

Marzec w przysłowiaach.

Zaden z miesiący nie dostarczył materiału do tylu przysłów, co marzec.

Matka przyroda zaczyna się w tym miesiącu budzić, odradzać. Dzień dłuższe, staje się „gdyby ruski wół“, a „od dnia 20 marca zagrzewa niebo choć starca“.

„Śnieg marcowy — owocem niezdrowy“ ale dostarcza natomiast wody, która utrzymuje pięką i broni od piegów.

Stan pogody w marcu wiele znaczą dla rolnika, stąd liczne przysłowia i przepowiednie na stanie powietrza oparte.

Jakiegokolwiek wszakże rokuje piękny pogoda marcowa, rolnik prace swe w tym miesiącu rozpocząć powinien: Zmienność pogody marcowej bywa zgubna dla zdrowia ludzkiego.

Szczególnie fatalny bywa dla starców: „Gdy przyjdzie marzec, umrze niejeden starzec“, „adawał się starzec, kiedy minął marzec“.

Sensacyjne ogłoszenie.

Wczoraj ukazało się przed lokalem, mieszczącym biura policji itp. dużej wielkości ogłoszenie z fotografiami zamordowanej niedawno w Warszawie Grobickiej. Liczni ciekawscy przyglądali się fotografom ofiary mordu.

Z kuchni R. O.

W kuchniach R. Op. m. Częst. w czasie od dnia 26 | 2 do 4 | 8 1917 wydano obiadów:

Kuchnia II, ludowa—po 14 gr.—00 po 20 gr.—285, służbie—145, bezpłat.—5,844, ogółem—6224.

Kuchnia III, dla intel.—po 25 kop.—35, po 7 kop.—00, po 10 k.—60, służbie—77, bezpłatnych—1,702, ogółem—1,814.

Kuchnia IV, ludowa—po 7 k.—00, po 10 k.—00, służbie—217, bezpłatnych—18,832, ogółem—13,549.

Kuchnia V, dla chorych—służbie—00, bezpłatn.—958, ogółem—958.

Kuchnia VI, dla chorych—służbie—0, bezpłatnych—595, ogółem—595.

Ogółem: po 60 gr.—35, po 14 gr.—00, po 20 gr.—285, służbie—439, bezpłatnych—22,431, ogółem—23,140.

Zapomogę wydano dla 147 rodzin na sumę Mk. 2710 fen. 00.

Wydano herbat 19890 porcji.

Sprzedż marchwi.

Deputacja żywnościowa w komunikacie nadesłanym nam pisze co następuje:

W obecnym okresie dwutygodniowym od 5 do 16 marca kartofli nie będzie.

Abym choć w części brak ich zastąpić Miejska Deputacja żywnościowa

wa sprowadziła marchew, którą po przebraniu sprzedawać będzie, jak dotychczas, od 8 b. m. w biurach okręgowych rozdawnictwa karty chlebowej po cenie 8 fenigów za jeden funt.

Marchew ta jest zmarznięta, na daje się jednak po powolnem odtańaniu w zimnej wodzie do spożycia.

Na zasadzie wykupionych kwitów marchew wydawana będzie w składach Deputacji przy fabryce Peltzerów za kartkami A—B serii XI ej, od godz. 9-ej rano do 4-ej po południu.

Prócz tego w składach przy fabryce Peltzerów sprzedawana będzie marchew wybrakowana po cenie 4 fenig. za funt bez kartek i bez ograniczenia ilości.

Aktualne wydawnictwo.

„Krótka Ujednolajniona Pisownia Polska” wydana jest na zasadzie przepisów, uchwalonych przez Ak. Umiejętności i Departament Oświaty przy Tymczasowej Radzie Stanu.

Cena wydawnictwa wynosi tylko 10 groszy. Do nabycia we wszystkich księgarniach, skład główny w Administracji „Gońca Częstochowskiego”.

Zebranie Tow. Ogrodniczego.

W niedzielę dn. 11 marca o g. 3 po poł. w lokalu Stow. Rzem. Przem. ul. Panny Marji № 9. odbędzie się miesięczne ogólne zebranie Czestoch. Tow. Ogrodn. porządek dzienny, którego będzie następujący:

1) Zagajenie zebrania, 2) odczytanie protokołu z ostatniego zebrania, 3) sprawozdanie p. Kurka ze zjazdu ogrodników w Warszawie, 4) pogadanka prof. Fidlera o prowadzeniu gospodarstw rolnych w Da-

nji, 5) pogadanka prezesa p. Jastrzębskiego o czyszczeniu drzew owocowych, 6) sprawa utworzenia kasy pogrzebowej dla członków, 7) wolne wnioski.

Na zakończenie rozlosowanie kwiatów doniczkowych ofiarowanych przez p. Jastrzębskiego, i nasion ofiarowanych przez pp. J. Kurka i J. Dziwińskiego.

Członkowie proszeni są o liczne i punktualne przybycie, jak również i osoby interesujące się ogrodnictwem.

Uwaga: Stowarzyszonych uprasza się o wpłacanie składek, i jednanie nowych członków, których się zaraz zapisuje na kandydatów.

Sprzedż węgla.

Miejska Deputacja żywnościowa podaje do wiadomości, że z powodu podwyższonej cen, od dnia 6 b. m. ustanowione zostały następujące ceny na węgiel w detalicznej sprzedaży:

węgiel gruby	mk.	4 40	za korzec
„ kostka I	„	4 40	„
„ „ II	„	4 40	„
„ orzech I	„	4 00	„
„ „ II	„	3 80	„

Loko nasze składy.

Natomiast obniżoną zostaje od d. 6 b. m. cena węgla brunatnego na mk. 8 00 za korzec i cena drzewa opałowego na 80 fenigów za pud również loko nasz składy.

Węgiel po powyższych cenach sprzedają składy detaliczne Deputacji w miarę posiadania tegoż.

Orgnizacja — to nasza siła!

Kupię kasę ogniową używaną. Oferty w Adm. „Gońca” sub C. L. 123—

Ofiary.

Na biednych do uzn. redakcji Józef P. rb. 1 kwit 108 na biedne siostry Skórkowski M. kop 10 kwit 109 dla Heleny Majewskiej Beziemiennie Mk. 10 kwit 110 na Skarb. Polski Stow. dzieci „Samopomoc” r. 3 kwit 111

Sprzedż Sądowa.

W piątek dnia 9 Marca 1917 roku o godzinie 11 przed południem w domu № 46 i 65 przy ul. Teatralnej będą licytowali: 1 sofa, 3 krzesła i kredens, 1 szafę do rzeczy, 1 lustro i 1 szafę biblioteczną

W tym samym dniu o godz. 11 i pół przed południem w lokalu licytacyjnym ul. Panny Marji № 12: 1 biurko, 1 fauro, 3 worki żytniej mąki i szafa do rzeczy, 1 kontuar i wóz

Klein

Komisarz Sądowy.

Potrzebny osiadnik szewski, Rynek Wileński 44 J. Juag. 110—

Potrzeba do 5000 rb. hipoteka dobra, dom duży bez Towarzystwa. Oferty w Gońcu sub. K. Z. 34—

Zgubiono weksle na blanco na rb. 50 wystawca J. Rudziewicz żyro B. Rosensaft na rb. 100 wystawca J. Kozłowski żyro B. Rosensaft Ostrega się przed nabyciem. Ucisłowano znalazca zostanie odpowiednio wynagrodzonym G. Weinberg Piętna Nr. 4 180—

Poszukuje się partnera na prowadzenie przedsiębiorstwa korzystnego z kapitałem od 4—5000 rb. Oferty w Gońcu pod literami K. D. 127—

Naczynia kuchenne wyroby blaszanne towary żelazne

poleca W. Nowicki

dawniej W. Stajewski ul. P. Maryi 38.

Wzajemnie w dzierżawę domek z ogrodem lub gruntem Wied. Adm. Gońca 42—1

Zgubiono kwit lombardu kasy Pożytkowo-Oszczędnościowej Nr. 25996. 126 |

Zgubiona książeczka kasy Twa Poż. Oszczędnościowej № 333 na imię Antoniego Jeruski 129—

Teatr „PARTYSKI” ul. P. Marji 19.

Dziś zmiana programu

Nowości

Na scenie

Nowości

Urowadzenie 10-ciu więźniów z Pawiaka

Trag-komedia w 1 akcie ze sztuki **Ostoj Sulnickiego** (10 z Pawiaku) z roku 1906. —

Teatr „ODEON” ul. P. Marji 27.

Program od piątku 9-go do wtorku 14-go Marca 1917 roku.

Tajemniczy przestępca

Znakomity, pod względem treści i wykonania, dramat sensacyjny w 5-ciu aktach.

Niezwykłe ćwiczenia akrobatyczne. (Zdjęcie z natury)

Maks uczy Tango w Berlinie Jedna z najlepszych komedji niezapomnianego **MAKSA LINDERA.** (Nowy egzemplarz.)

Nowości

Na scenie

Nowości

PIOSENKI TYROLSKIE

Operetka w 1-ym akcie Koschata.

Uwaga: Teatr ogrzany.

Orkiestra koncertowa pod kierunkiem p. Al. Salsberga. — Ceny miejsc zwykłe. — Szczegóły w programach.

LEKARZ-DENTYSTA

Michał Grębniec

w Częstochowie ul. Panny Marji № 10.

Choroby zębów i jamy ustnej.

przyjmuje codziennie od 9—1 i od 3—7 wieczorem.

Cukier dla użytku domowego i kuchni **25 kop.** funt zastępuje zupełnie **Sacharyna** oryginalna dla Fahberga tylko w kantorze sprzedaży sacharyny ul. Panny Marji № 7 w drugim domu, w podwórzu na parterze, mieszkania № 1 Wejście również od ulicy Strazackiej № 7. Sprzedż w każdej ilości w ciągu całego dnia. 61—

Doktor PAWEŁ BRONIAŁOWSKI

w Częstochowie Panny Marji Nr. 21

Choroby skórne i dróg moczowych. Przyjmuje od 9—12 rano i od 4—7 po poł. Pano od 12—1 po poł.

Stanisław RUMSZEWICZ

adwokat przysięgły

w Częstochowie ul. Piękna (dawniej Cerkiewna) № 4 (pierwsze piętro nad b. biurem adresowem).

Przyjmuje od 2—3 po poł.

Do wynajęcia pokoje pojedyncze b. tanio Wład. Szkolna 21 u sądu domu 121—

Redaktor - wydawca F. D. Wilkoszowski.

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”